

JACKi ZPRAVODAJ

4/2025

KULTURA ~ SPORT

www.jackijablunkov.cz



WŁADKA BYRTUS
KLUB KOBIET

více na str. 6

MRTVÝ S MÝM JMÉNEM

Milí přátelé,
Velký pátek a Velikonoční neděle. Dva dny, dva svátky, které nerozlučně patří k sobě. Ve Španělsku vyšla po 2. světové válce kniha s názvem „Mrtvý s mým jménem“. Autor v ní popisuje vlastní svědectví z druhé světové války. Píše o tom, jak se dostal do koncentračního tábora a také o tom, jak byl zachráněn. Autor vzpomíná jedno ráno, kdy procházel kolem baráků, a v tom uslyšel důstojníky vyslovit své jméno. Jmenoval se Chavéz. Tehdy pochopil, že jeho život se chýlí ke konci. Pokud němečtí důstojníci zjišťovali identitu nějakého člověka, pak zcela určitě ne z důvodu jeho propuštění. A skutečně, jeden ze strážníků, se kterým se Chavézovi podařilo navázat vztah, mu ještě téhož dne sdělil, že druhý den se chystá poprava politicky nepohodlných osob a jeho jméno je na seznamu.

Ve strachu a v očekávání nejhoršího přečkal Chavéz noc. Rozloučil se se spoluvězni, očekával brzký konec. Minuty se vlekly, hodina střídala hodinu, nikdo však pro něj celý den nepřišel. Jen ráno vynesli jednoho mrtvého z místnosti. Byl nemocný a do nového dne se již neprobudil. Chavéz se později od strážníka dozvěděl, že právě on svým nadřízeným sdělil, že muž, který v noci zemřel, a kterého ráno odnesli se jmenoval Chavéz. Že je to právě ten, který měl být popraven. Strážník, aby Chavéze zachránil, dal jeho identitu i s jeho jménem muži, který umíral. Zachráněný žil do konce svého uvěznění se jménem, s identitou mrtvého člověka.

Milovaní, tímto názvem bychom mohli označit událost, která se odehrála během Velkého Pátku. Ježíš Kristus, On je tím mrtvým s naším jménem a naší hříšnou identitou. Když šel na Golgotu, když Jej přibíjeli na kříž, Bůh připnul naše jméno, naše hříchy, naši nepravost na bedra tohoto muže. To jeho odnesli a položili do hrobu, abychom my mohli žít. To my jsme dostali novou identitu, byli jsme nazváni Jeho jménem a jsme Jeho děti.

„Byly to však naše nemoci, jež nesl, naše bolesti na sebe vzal, ale domnívali jsme se, že je raněn, ubit od Boha a pokořen.“

Izajáš 53,4

A tady mnozí dali tečku. Tečku za pěkným a dojmavým příběhem. Oddělili Velký pátek od Velikonoční neděle. Ale tak tomu není. Právě na pozadí evangelijní zprávy o velkopátečním utrpení a výsměchu, smíme chápat radost Velikonoc. Prožít radost Velikonoc.

Setkání s Ježíšem proměňuje! Každý sám za sebe se musí setkat s Kristem. Abychom mohli prožívat onu skutečnou, hlubokou, celoživotní radost, která vyplývá z Kristovy bolesti a Jeho vítězství.

Velký pátek a Velikonoční neděle. Neoddělujme tyto události od sebe. Neoddělujme kříž od prázdného hrobu, radost od bolesti. Amen.

pastor Jan Fojcik



Velikonoční výstava

KLUB KOBIET MK PZKO JABLONKÓW

vernisáž výstavy

7. 4. 2025

17:00 hod., JACKi

výstava potrvá do 25. 4. 2025

„Goiczek” z břízy, vyšívané velikonoční
ubrusy, různé techniky zdobení
velikonočních vajíček



JAN KUBISZ – POETA I ŚWIADEK HISTORII ŚLÓNSKA CIESZYŃSKIEGO

Jednym z nejwybitnijsich pisarzy i działaczy społecznych Ślónska CieszyŃskiego przełómu XIX i XX wieku był **Jan Kubisz** (1848–1929). Urodził się w Kónskij kole Trzyńca w chłópskij rodzinie. Ucił się w gimnazyjum ewangelickim i seminarium dlo nauczycieli w Cieszynie. Łód roku 1869 był rektorem w Gnojniku. Aktywnie uczestniczył w działalności: Czytelni Ludowej w Cieszynie, Towarzystwa Ewangelickiej Oświaty Ludowej, Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego. Pod wpływem poezji Adama Mickiewicza, pisał utwory łopiywajónce krasym rodzinnej ziemi, przepojónne uczuciami patriotycznymi i religijnymi. W gnojnickij škole ludowej ucił Kubisz łód 1869 r. azie do 1910 r. przez ponad 40 roków. Tu załóził rodzinym, wystawił dóm, dboł łó przidómowy łógród i hodowól ulubióné ptoški. Doćkoł się dwanostu dziećek i zadboł łó ich gruntowne wykształćni. Dziynki tyj formacyji dómowej syn Tadeusz (1880-1964) zostól włascicielym zakładu fotograficznego w Cieszynie; Jan (1885-1948) chirurgym i dyrektorem cieszyŃskiego Szpitala Ślónskiego; Karol (1905-1981) pastorem i farorzym ewangelickij parafii w Krakowie a Andrzej (1915-1998) redaktorem „Głosu Ludu”.

Jan Kubisz je autorem pieśni „*Ojcowski dom*” i „*Płyniesz Olzo po dolinie*”, kiere stały się nieoficyjalnymi hymnami Ślónska CieszyŃskiego i sóm po dziyn dzisiyjsi znane i spiywane we wsieckich nasich cieszyŃskich miastach i dziedzinach. Wydoł zbiory swojij poezji – „*Niezapominajka*”, „*Śpiemy starego Jakuba*”, „*Z niwy ślaskiej*” i napisał wspomnynia – „*Pamiętnik starego nauczyciela*” majónce wielkóm wartość historycóm.

„*Pamiętnik starego nauczyciela*” je pełnóm refleksyji życiowych autobiografióm Kubisza, jako rektora, ale je teś niezwykle cynnym łóbrazym wydarzeń politycnych i życie ludu ślónskiego łód Wiosny Ludów azie do piyrsich roków łókreśu miyndzywojnynego. Uznowany je za jednóm z nejcyńnijsich ksióńček łó Ślónsku CieszyŃskim, łópisujóncóm tutyjsi przebudzyni narodowe i społeczne przełómu XIX i XX wieku. W „*Pamiętniku starego nauczyciela*” tak wspomínól życie na chłópskij gazdówce w ówciesnym Ksiynstwie CieszyŃskim: „Wstawól się w zimie o piątęj, w lecie o czwartej godzinie. Wstawszy, każdy ubierał się, mył i klękał do cichej modlitwy. Modlitwa atoli nie kończyła się na tem, lecz znajdowała dalszy wyraz w śpiewaniu pieśni porannych. Pamiętam, jak matka gotując śniadanie, cały prawie czas śpiewała pieśni poranne. Podobnie śpiewała dziewczka w chlewie przy krowach i parobek w stajni przy koniach. Cała chata była rozśpiewana. Ojciec śpiewać nie umiał, a jednak śpiewał po swojemu. Widzę go jeszcze, jakby to wczoraj było, jak każde rano po śniadaniu siadał za stołem i śpiewał pieśni nabożne, każdą na tę samą nutę i czytał Biblię, którą, jak mówił, cztery razy w życiu całą przeczytał, a zmarł licząc lat 52. Oprócz Biblii czytywał także Jana Arndta „*Rajski*

ogródeczek” lub „*Księgi o prawdziwym chrześcijaństwie*”. Gdy dziewczki przysły z chlewa a parobek ze stajni, to zabierali się do przedzenia. Każdy miał wyznaczone, ile miał naprząść, matka także sobie swój dział wyznaczała. O godzinie siódmej było śniadanie. Jedliśmy wszyscy razem z jednej misy i jedną potrawę. Przed jedzeniem każdy żegnał się i zmawiał cicho modlitwę. Podczas jedzenia panował spokój i uroczysty nastrój. Potrawy były bardzo proste i ubogo okraszone. Kawę mieliśmy tylko cztery razy w roku, a mianowicie w wielkie święta i w kiermasz.”

Zakończmy to krótki wspomnyni poety Jana Kubisza, kiery uś za swojigo życie stól się żywóm legyndóm ludu ślónskiego, fragmyntym jego wiersia „Płyniesz Olzo po dolinie”:

Płyniesz Olzo, po dolinie,
płyniesz jak przed laty,
takie same na twym brzegu
kwitną wiosną kwiaty

Potem kiedyś, gdy po falach
wiosną wiatr zawieje,
wnuk usłyszcy w twych fal szumie
swoich przodków dzieje

Wnuk usiadzie na twym brzegu
dumać nad przeszłością
I żyć będzie dla swej ziemi
czynem i miłością!

Z górolskim pozdrowiynim
Andrzej Suszka z RupiyŃki łód Fiedora



Velikonoce v Jablunkově

VELIKONOČNÍ VÝSTAVA V JACKi

7. 4. 2025 - 25. 4. 2025, JACKi

Výstava Klubu Kobiet MK PZKO Jabłonków

Vernisáž proběhne 7. 4. 2025 v 17:00 hod.

Těšit se můžete na různé techniky zdobení velikonočních vajíček, vyšívané velikonoční ubrusy nebo „Goiczek“ z břízy.



VELIKONOCE V KINĚ

11. 4. 2025, kino Mír Jablunkov

17:00 - tvořivé velikonoční odpoledne, pletení pomlázky (vrbové proutky zajištěny)

18:30 - projekce animované pohádky **JAKO Z DIVOKÝCH VAJEC**

Registrace do 4. 4. 2025 na tel.: 558 358 013,
e-mail: kino@jackijablunkov.cz, vstupné 100 Kč

VELIKONOČNÍ VÝZDOBA NÁMĚSTÍ

14. 4. 2025, Mariánské náměstí

Určeno pro MŠ a ZŠ Jablunkov

„Malé ruce, velká kouzla na velikonoční výzdobě
našeho náměstí.“



SOUTĚŽ O TRADIČNÍ VELIKONOČNÍ POKRM

16. - 17. 4. 2025, JACKi

Připravte svůj tradiční velikonoční pokrm a přineste jej do Jablunkovského centra kultury a informací, kde ho ohodnotíme a výherce odměníme.



Władka Byrtus

„Do Klubu Kobiet można wstąpić w każdym wieku.”

Pani Władka Byrtus prowadzi Klub Kobiet w Jabłonkowie już długie lata, ale zapalona do tej pracy jest stale tak samo. Lubi przebywać w gronie koleżanek i organizuje dla nich wiele ciekawych zajęć. Choć ta praca wymaga kolektywnego wysiłku, pani Władka ofiaruje dla Klubu Kobiet dużo swego czasu. Swe zadania spełnia zawsze do ostatniej kropki, potrafi zrozumieć potrzeby kobiet i wszystko załatwia ze spokojem i rozumą. W Klubie Kobiet wtedy każdy czuje się dobrze i nikt nie musi się nudzić, bo okazji do aktywności jest naprawdę pod dostatkiem.

Gdzie się pani urodziła?

Urodziłam się w Gródku nad Olzą, ale w Jabłonkowie mieszkam już około pięćdziesiąt lat.

Do jakiej szkoły pani uczęszczała?

Chodziłam pięć lat do podstawówki do Gródku a na drugi stopień do Byszczycy. Potem uczęszczałam do Gimnazjum w Czeskim Cieszynie, a później do Szkoły pedagogicznej w Novém Jičíně. Zaraz po studiach pracowałam cztery lata w Szkole Podstawowej w Trzyczcu, potem inspektor przeniósł mnie do Jabłonkowa.

Jak długo istnieje Klub Kobiet w Jabłonkowie?

Klub Kobiet w Jabłonkowie rozpoczął swoją działalność już przed 75 laty. Przy Kołach PZKO panie działały od

początku istnienia Związku. Ich celem przy powstaniu była dbałość o lokale związkowe, przygotowanie bufetów na imprezy i współpraca ze szkołami. Choć te cele do dzisiaj są aktualne, możliwości są już większe. Klub Kobiet prowadziła na samym początku pani Stefania Buczyńska, potem Helena Kluz, Anna Sadowska, Jadwiga Kluz, Marta Pilich i Gertruda Crha. Kiedy PZKO w roku 1983 zyskało nową siedzibę na rynku Mariańskim, Klub Kobiet rozwinął swoją działalność pod przewodnictwem Zofii Góbel, potem pani Danuty Pawlus, Heleny Jakus, Anny Jeżowicz, a obecnie pod moim prowadzeniem.

Jak długo jest Pani członkinią i jak długo prezesem Klubu Kobiet?

Jedenaście lat byłam prezesem Sekcji Kobiet przy Zarządzie Głównym PZKO. Kiedy wstąpiłam do Klubu Kobiet w Jabłonkowie, już za dwa lata byłam wybrana na prezesa klubu, więc pełnię tę funkcję ponad dwa-



dzieścia lat. Kiedyś chodziły do Klubu Kobiet nawet młode dziewczyny, teraz już chodzą tam głównie emerytki. Zdarzają się wyjątki, bo do Klubu Kobiet można wstąpić w każdym wieku. Praca ta jest dobrowolna, dlatego jestem wdzięczna za wszystkie kobiety, które są chętne do nas dołączyć. Serdecznie zapraszam.

Co wszystko jest w Pani prezes kompetencji?

Moim głównym zadaniem jest organizacja i koordynacja wszystkich imprez Klubu Kobiet. Na spotkania, zebrania i imprezy wszystkim koleżankom wysyłam mejlowo zaproszenia. Dalszym moim zadaniem jest przygotowanie rocznego planu działalności Klubu Kobiet i pod koniec roku przygotowanie sprawozdania z całej działalności. Jestem także członkinią zarządu MK PZKO Jabłonków, gdzie od prezesa Jana Ryłko dowiadujemy się o imprezach i zadaniach. Jedną z ważnych rzeczy, którą się zajmuję, jest również współpraca z Klubem Seniora, naszą organizacją JACKi, jabłonkowską szkołą, przedszkolem i Sekcją Kobiet przy ZG PZKO.

Jak często spotyka się Klub Kobiet?

Mamy spotkania dwa razy w miesiącu. A potem według zapotrzebowania, kiedy robią się wypieki na różne okazje, kiedy trzeba zorganizować pomoc przy Gorolskim Święcie, zrobić kotyliony na Gorolski Święto, czy na Bal Starszaka, albo przy współpracy z Klubem Seniora pomoc przy przygotowaniach na spotkanie noworoczne, na Bal Starszaków, na Bal Papuciowy.

Jaki program Klub kobiet ma przygotowany na przebiegający rok?

Przy głównych imprezach PZKO-wskich mamy pracę obowiązkową, wszystko to, co zażąda zarząd PZKO. Ważny jest też udział w Zebraniu sprawozdawczo-wyborczym PZKO, gdzie musimy podać sprawozdanie z działalności i budżetu Klubu Kobiet za cały rok. Piszemy też wnioski do

Urzędu Miasta o przyznanie dotacji na wycieczki albo też na catering, np. na Bal Starszaków. Wypisujemy dwie prośby za rok.

Potem mamy swoje plany kulturalne, krajoznawcze, albo wycieczki nawet na Słowację i do Polski. Oprócz tego jest to współpraca ze szkołą i przedszkolem, kiedy zapraszamy je na wystawy, a dzieci przychodzą z programem kulturalnym. Również współpracujemy chętnie z wami z Jabłonkowskim Centrum Kultury i Informacji. W galerii JACKów mieliśmy wystawę świąteczną Bożonarodzeniową, uczestniczyliśmy w wycieczce do Gogolina zorganizowanej przez JACKi i wraz z gośćmi z Gogolina udzielaliśmy się tutaj w warsztatach z wyrobem „Koron dożynkowych”. Lubimy też brać udział w Jabkowym dniu ze stoiskiem z naszymi placzkami, wypiekami i kawą. Z koleżankami z Klubu Kobiet robimy jeszcze ogrodowe imprezy, które mają znaczenie integracyjne. Przebiegają zawsze u jednej z koleżanek, to są imprezy wakacyjne, prywatne. Dzień Matki organizowany jest wspólnie z członkami PZKO a Międzynarodowy Dzień Kobiet jest okazją, by nie kłopotić się z kuchnią. Dlatego zamawiamy stół w restauracji i mile spędzamy wieczór tylko w gronie koleżanek.

Współpracujecie z Klubem Senioro-

ra. Z jakich okazji i gdzie to przebiega?

Kiedyś Klub Kobiet obchodził Zielone święta ze smażeniem jajecznicy w Lasku Miejskim. Od czasu, kiedy seniorzy zaczęli ratować Mazurowice, wszystkie imprezy odbywają się właśnie tam, więc już cztery lata obchodzimy Zielone święta razem z nimi. PZKO zyskało Mazurowice w roku 1980, kiedy pani Stanisława Mazurowa zaproponowała sprzedaż swojej posiadłości na Białej zaraz za rzeką Łomną. Odkup przebiegł z ówczesnym prezesem MK PZKO Gustawem Słowikiem. Było to już bardzo dawno i miejsce z latami uległo zniszczeniu. W końcu inicjatorem ratowania Mazurowic był Stanisław Jakus. Teraz w każdej wolnej chwili mężczyźni pracują tam i już budowa i ogród zyskują nowy wygląd. Wielką pomocą jest siła organizacyjna Andrzeja Góbla wraz z Klubem Seniora, którzy załatwiają prace profesjonalne. Jest już nowy dach, rynny, w środku budynku podłogi, kominki, a na dworze jest możliwość skorzystania z altanu i grilla. Seniorzy z Klubu żyją tym ogromnie i dają do tego całe serce. Mamy tam dużo wspólnych imprez. Oprócz tego mamy wspólny Bal Starszaków, wspólne wycieczki i współpracę na imprezach w Świetlicy



PZKO. Odbývają się też wspólne prelekcje podróżnicze ze zdjęciami z różnych zakątków świata. Potem jeszcze organizujemy dla panów „Dzień Ziemniaka” jako rewanż za to, że zapraszają nas na opiekanie jagniny czy cielęciny. „Dzień Ziemniaka” to jest pieczenie placków.

Istnieje jeszcze Kiermasz Książki Polskiej?

Oczywiście. Jest to wielka tradycyjna już impreza. Oprócz wystawy i sprzedaży książek mamy stoisko z piernikami miodowymi, kołaczami, robimy „ajerkonik” i przyjemnie spędzamy czas. Można i obiadek zamówić, impreza zawsze jest na dwa dni. Kiermasz Książki Polskiej przebiega w PZKO już od czasów, kiedy zburzono Czytelnię. W tym czasie przewodniczącą Klubu Kobiet była pani Zofia Góbel a książki były jej bliskie. Tutaj rozwinęła systematyczną pracę po rekonstrukcji domu na rynku.

PZKO znane jest też wspaniałą kuchnią. Na jakie imprezy PZKO przygotowuje kuchnię?

Salę PZKO a także kuchnię trzeba zamówić już rok do przodu, to dotyczy nawet nas, bo zainteresowanie jest wielkie. Sala jest ładna i warunki dobre, odbywają się tutaj jubileusze, spotkania zespołów folklorystycznych, nasze zebrania i imprezy. Bardzo ważną rolę w tym kierunku odgrywa gospodarz PZKO. Funkcję tę pełnią z wielkim poświęceniem Maria Cyhan, Maria Drong, Anna Friedman, Maria Sikora a obecnie już od roku 2007 Helena Kawulok. W kuchni pracują nie tylko kobiety, ale pomagają również mężczyźni. Oprócz wspomnianych imprez są to przygotowania na Gorolski Święto i poczęstunek dla gości, którzy są zaproszeni przez „Górolską Swobodę”. Nasza kuchnia jest znana z wyśmienitych przeważnie tradycyjnych dań. Mamy już swoje recepty odziedziczone od poprzedniczek. Na nasze miodowe pierniki, których pieczemy przed świętami 12 kg, mamy tradycyjny recept, który



jest dla nas skarbem. Nawet mamy już swoje wzory do zdobienia pierników. Kapusty Śląskiej, którą gotuje nasze PZKO, nigdzie indziej nie można skosztować. Zawsze musi być „zasmażka” na cebulce i „szpyrcy”, bo smak wędliny musi tam być, a potem jeszcze dodaje się tarty ziemniak i trzeba to gotować przez 20 minut. Dodaje się wodę z ziemniaków, a wodę z gotowanej kapusty trzeba przecedzić. Znane są też nasze „bachora” i placki ze „szpyrkami” czy śmietaną, zbójcka pieczeń, kapuśnica na żóberkach, kołacze domowe z twarogiem, makiem czy borówkami. Pani Anna Friedmanowa i Anna Szpyrcowa piekły zawsze te najlepsze kołacze. Chcemy dotrzymać tej tradycji.

Jak wygląda współpraca z Sekcją Kobiet przy ZG PZKO?

Z Sekcją Kobiet przy Zarządzie Głównym PZKO mamy wspólne spotkania z innymi Klubami Kobiet. Mamy spotkania wiosenne i jesienne w salach, które mogą przywitać sto i więcej członkiń, tam się spotykają panie z całego Zaolzia od Bogumina po Bukowiec, Mosty i Łomną. Spotkanie jesienne w tym roku miało odbyć się w Jabłonkowie, gdzie Klub Kobiet obchodzi 75lecie, ale w końcu będzie w Piotrowicach z powodu 100letniego jubileuszu jednej z członkiń tamtejszego klubu a w Jabłonkowie odbędzie się w przyszłym roku.

Oprócz tego z Sekcją Kobiet uczestniczymy w wycieczkach edukacyjnych, spotkaniach przewodniczących klubów i wystawach.

Raz do trzech lat Klub Kobiet organizuje wielką wystawę prac ręcznych. W tym roku właśnie taka ma się odbyć?

Kiedyś wystawę mieliśmy każde dwa lata, ale teraz coraz mniej koleżanek zajmuje się pracami ręcznymi. Tylko pięć z nas ofiaruje czas tym zajęciom. Ostatnie koleżanki przynoszą to, co mają w domu i pomagają w organizacji. Chociaż wystawa odbędzie się 1 listopada tego roku, już w grudniu zapowiedziałam koleżankom, aby robić przygotowania. Fajnie jest, że zaangażują się wszystkie panie, więc myślę, że jest to potrzebne. Staram się za każdym razem wymyślić temat wystawy, aby był inny i ciekawy. Tym razem będzie to temat: „Cztery pory roku”. Zawsze mam wizję, jak zaplanować salę, by zaraz przy wejściu ogarnęła nas atmosfera wybranego tematu. Świetlica PZKO jest cała w drewnie i dzięki temu dobrze planuje się kompozycje dekoracyjne. Na wystawie można zobaczyć klasyczne wyroby rzemieślnicze, robótki ręczne, którymi kiedyś zdobiono gospodarstwa domowe. Dużo rzeczy robi się teraz nowych, współczesnych. Można zinnowować stare szydełkowane serwetki, wykorzystać

je na przykład do zrobienia poduszki. Wzory ludowe można zakomponować do współczesnego wyposażenia domów. Cieszymy się, że choć popularność tych prac już nie jest taka, jak kiedyś, to jednak ludzie przychodzą i podziwiają. Niekiedy jednak robi się aż żal, że niektórzy odmówią zaproszenia, bo ich to nie interesuje.

Co wszystko towarzyszy wystawie?

Na wystawę zawsze zapraszamy kogoś znanego, albo kogoś, kto zajmuje się ciekawą czynnością. Ma swoje stoisko i robi dla zainteresowanych warsztaty. Piękne by były na przykład aranżacje kwiatowe ze suchych kwiatów, albo tylko z lawendy. To, myślę, zainteresuje wszystkie kobiety. Potem jest oczywiście smaczna kuchnia i kawka z ciastkiem.

Jak przygotowuje się Klub Kobiet do Świąt Wielkanocnych?

W tym roku chciałybyśmy zorganizować wystawę u was w JACKi z tematem Świąt Wielkanocnych. Wernisaż wystawy odbędzie się 7 kwietnia 2025. Wierzę, że temat jest ciekawy i ludzie przyjdą zobaczyć, zainspirować się. Będzie brzoza jako goiczek, wyszywane serwety z tematyką wielkanocną, różnego rodzaju rękodzieła wielkanocne, ale głównie chcemy pokazać różne techniki zdobienia jajek. Będą kraszanki ozdobione techniką quilling, woskowym malowaniem,

batyką, ozdobami słomianymi i techniką richelieu, dziurkowane małym borkiem. Ekspertem w tej technice jest Hania Piszkiwicz i robi je na wielką skalę. Ostatnie kobiety zafascynowane też już uczą się tej techniki. Ja razem z Hanią Baiger zdobimy jajka koronką klockowaną. Technika ta jest czasochłonna, ale piękna. Będzie także kącik starych rzeczy, pamiętających Święta Wielkanocne naszych mam, babć i prababć.

Ile jest aktywnych członkiń w Klubie Kobiet?

Zapisanych do Klubu Kobiet jest 25 członkiń. Na spotkania chodzi około dwudziestki, ale kiedy któraś z nas ma urodziny, przychodzą wszystkie. Należą do nas wszaki i honorowe członkinie. Wanda Folta, Hania Szpyrc, Emilia Zwyrtek, Marta Dąrgowa, Emilia Łupińska, Agnieszka Hamrozi, które nie chodzą na spotkania, albo chodzą tylko niekiedy. Są to członkinie około 80 lat i więcej, a do nich należy i Maria Sikora, która jest do dziś aktywna w klubie.

Czym Pani lubi się zajmować oprócz prowadzenia Klubu Kobiet?

Lubię swój ogród i hodowanie kwiatów. Od wczesnej wiosny zasiewam nasiona kwiatów i hoduję własne sadzonki. Już teraz przygotowuję się na sezon. Na mej ojcowiznie w Gródku

mamy chatkę letniskową, gdzie kiedyś było pole, na którym pasłam razem z bratem krówki. Bardzo lubię tam przebywać i dbać o kwiaty. Praca ta napęła mnie szczęściem.

Pracowała Pani w szkolnictwie, jaka była Pani specjalizacja?

Pracowałam w szkolnictwie na etacie wychowawczyni i nauczycielki pierwszego stopnia. Długie lata miałam jedną czwartą lekcji w szkole a pozostałą część etatu w świetlicy. Inspektor chciał, bym pracowała w świetlicy, bo nie było kwalifikowanych wychowawczyń a świetlic w tym czasie przybywało. Uczyłam nawet tutaj w budynku JACKi, kiedyś był tu pierwszy stopień polskiej szkoły podstawowej.

Brakuje Pani tej pracy i dzieci?

Brakowało mi długo tej pracy, dlatego z chęcią chodziłam na zastępstwa, na przykład w Łomnej Dolnej, w Jabłonkowie uczyłam nawet na drugim stopniu przez dziesięć miesięcy wychowania plastycznego. Uwielbiałam pracę pedagogiczną i długo mi brakowało dzieci ze szkoły. Dużo z nich do dziś mnie pamięta. Mam nadzieję, że w świetlicy byłam dla nich drugą mamą.

Dziękujemy za wywiad i życzymy wspólnych przeżyć z Klubem Kobiet.

Irena Jurgová
(foto: JACKi i Klub Kobiet)



Oslavte 80. výročí konce druhé světové války stylově !

Swingová tančárna



Zažijte atmosféru prvorepublikové swingové tančárny.

27. 4. 2025

16 hod. / Jablunkov / sál radnice

Moderovaný koncert k tanci i poslechu

s největšími hity 30. let, v podání 20 členného Swingového orchestru Bedřicha Pukovce.

Taneční swingové vystoupení s workshopem. Rukavičky, kloboučky, motýlky sebou, dobové oblečení vítáno!

Předprodej vstupenek: JACKi
Mariánské náměstí 1, Jablunkov

VSTUPNÉ: 100 Kč
Kapacita omezena





Srdečne pozývame na prezentačno - predajnú výstavu kraslíc
a veľkonočných aranžmánov

To vajíčko maľované

22. 2. - 22. 4. 2025

Pre školské kolektívy je možnosť objednania tvorivej dielne s výrobou sklenených kraslíc.

Výstavné priestory Kysuckého múzea na Moyzesovej ulici 50 v Čadci



KLUB PRO RODIČE S DĚTMI

jacki



SENSORY PLAY

KNIŽNÍ TIPY

ČTENÍ

UKÁZKA HER A HRAČEK

DROBNÉ OBČERSTVENÍ

KNIHOVNA JABLUNKOV

23. 4. 2025

9:00 - 11:00 hod.

PRO DĚTI OD 2 DO 5 LET

REZERVACE NA TEL.: 777 975 217



SENIORŮ ZA VOLANTEM

30. 4. 2025

9:00 HOD. V JACKi

přednáška lektora autoškoly p. Taciný

**novinky ve světě motorismu
zvýšení kvality schopností starších řidičů
cenné zkušenosti lektora autoškoly**

ZDARMA

Více informací v JACKi nebo v knihovně, na tel. č. 777 975 217,
e-mail: knihovna@jackijablunkov.cz

Akce je financována z grantu města Jablunkov





Martin DOMOV Z NEBE

Podžorný

VÝSTAVA FOTOGRAFIÍ

VERNISÁŽ

5. 5. 2025

JACKi, JABLUNKOV

17:00 HOD.

VÝSTAVA POTRVÁ DO 30. 5. 2025

NÁŠ REGION NA
FOTOGRAFIÍCH Z DRONU



Dlask tlustozobý

Dlask tlustozobý dělá čest svému jménu. Mohutný a tlustý zobák mu slouží jako dokonalý louskáček, kterým dokáže vyvolat tlak až 500 newtonů (cca 50 kg). Dlask je schopen rozlousknout i ty nejtvrďší ovocné pecky, miluje zejména ty třešňové. Pomocí jazyka posouvají a rotují peckou v zobáku tak, až leží nejslabší šev nahoře. Pecku pak snadno rozlousknou, semeno z ní vyndají jazykem a zatřepáním hlavy vyhazují skořápky. Touto technikou dokáží spořádat velké množství semen, na krmítkách po nich zůstávají hromady slupek a zbytků skořápek. V třešňových sadech mohou být v průběhu sezóny pohromou. Kromě pecek konzumují (zejména v zimě) i semena dalších druhů stromů, např. habru, javoru, tisu, jalovce či buku. V létě si Dlask občas obohacuje svůj jídelníček o hmyz, přičemž mu nedělají problém ani brouci s tvrdým krunýřem. Na jaře uštípne i pupeny stromů a keřů, v zimě se také rád nakrmí u krmítek.

Je to poměrně velký a hezký pestře zbarvený pták s kulatými hnědými očima, je naším největším pěnkavovitým ptákem. Dobře se pozná i za letu – při převládajícím rezavém zbarvení jsou nápadné 2 bílé pásy na křídlech a bílý konec ocasu. Jeho zobák je pozoruhodný i tím, že během roku mění barvu – v létě je namodralý nebo šedočerný, v zimě je žlutohnědý. Jeho hlas také připomíná pěnkavčí zpěv, na pěnkavy ale nemá. Dlask na našem území pravidelně hnízdí, a to jednou ročně. Pouze za příhodných podmínek zahnízdí i dvakrát ročně. Sameček začíná svádět samičku už v únoru – příčinlivě kolem ní poskakuje a vystavuje na obdiv své opeření. Se stavbou hnízda ale

nechává samičku na holičkách. Miskovité hnízdo z větviček, kořenů a lišejníků, případně i jiného materiálu není precizní stavbou, samička ovšem hnízdo vždy pečlivě zamaskuje. Někdy Dlaskové hnízdí v malých koloniích. Koncem dubna samička snese 4-6 světle modrých tmavě kropenatých vajíček, sezení na vajíčkách je také jejím údělem. Nutno ovšem dodat, že sameček se o samičku stará a nosí ji potravu, dokonce ji občas zastoupí v zahřívání vajíček. Poté, co se po 11-14 dnech vylíhnou mláďata, stává se vzorným tatínkem – podílí se dalších 14 dní na jejich krmení na hnízdě. Ptáčata jsou krmena „výlučky“ z volete rodičů, které obsahují napůl dozralá semena a natrávený hmyz. Rodiče dál pečují o malá Dlasčata až do doby, než se osamostatní. I pak zůstává rodina pohromadě, dochází dokonce ke shlukování rodin do větších zimujících hejn, která protahují krajinou. Je to částečně tažný pták. V zimě k nám přilétají Dlasce ze severní Evropy. Naše středoevropské populace se mohou za tuhých zim také stěhovat více na jih, vracejí se v dubnu.

Pokud Dlaska nezahlédneme na krmítku v zahradě, ve volné přírodě se s ním můžeme potkat ve světlých listnatých nebo smíšených lesích či parcích a zahradách, zejména těch u lesa. Jsou to ale spíše vzácná setkání – Dlask je velmi ostražitý a plachý, při sebemenším vyrušení prchá do korun stromů.

RNDr. Magdaléna Roháčová, Ph.D.

Foto: Jan Kufa Kičeřok



Přicházející jaro v ZUŠ Jablunkov

Milí čtenáři, rodiče a další příznivci ZUŠ Jablunkov. Rádi bychom se s vámi podělili o dějství na naší škole i mimo ni za posledních pár měsíců. S pomalu plížícím se jarem totiž hrajeme a zpíváme na plné obrátky!

Ve čtvrtek 13. února se na Základní umělecké škole ve Frýdku-Místku konalo okresní kolo v sólovém zpěvu. Naši školu reprezentovalo 8 žáků z celkového počtu soutěžících - 47. Naši žáci měli velký úspěch, 7 z nich si vyzpívalo 2. místo. Adam Burian ve své kategorii zvítězil na plné čáře a postoupil do krajského kola, které proběhlo 20. - 21. 3. také v ZUŠ ve FM. Moc gratulujeme!

Kromě postupu Adamovi porota jako jedinému soutěžícímu udělila Zvláštní cenu za vynikající interpretaci písně *O Monte Cristo*. S dětmi také drželi krok naši korepetitoři, například pan učitel Petr Vondráček obdržel Zvláštní cenu za vynikající klavírní doprovod. Děkujeme také paní učitelce Silvií Hanzlíkové a Daniele Slawińske za poctivou přípravu dětí na soutěž, korepetitorům - Petrovi Vondráčkovi a Erici Sochacke za klavírní doprovody a také rodičům za spolupráci. Také moc gratulujeme!

V úterý 11. 3. 2025 v ZUŠ Frýdek-Místek proběhlo okresní kolo CS ZUŠ v sólové hře na dechové nástroje - saxofon, lesní roh a trubku, kterého se zúčastnilo celkem 25 soutěžících. ZUŠ Jablunkov reprezentovali celkem 4 žáci, kterým se jejich hra povedla a porota jejich výkony ohodnotila 1. cenou s postupem do krajského kola, které se uskuteční v ZUŠ v Opavě 12. 4. 2025. Děkujeme mockrát za vedení žáků paní učitelce Markétě Sysalové a Markovi Kaletovi. Také nesmíme zapomenout poděkovat



korepetitorům Petru Vondráčkovi, Janě Svěrkošové a Markovi Kaletovi. Všem soutěžícím GRATULUJEME za úspěšnou reprezentaci ZUŠ Jablunkov a držíme palce v krajském kole!

Nakonec ještě nesmíme opomenout, jak se v pondělí 17. března sálem ZUŠ Jablunkov nesl dětský zpěv, v městském kole tradiční pěvecké soutěže pro děti a mládež Zpěváček 2025. Děti zpívaly písně Těšínského Slezska v šesti kategoriích s chutí a v plném nasazení. Výkony zhruba 70 zpěváků hodnotila čtyřčlenná porota ve složení: Monika Pustějovská, Helena Neuwirthová, Chrystian Heczko, Mgr. Bc. Silvie Hanzlíková. Porota poslala do Regionálního kola, jež se bude konat 2. dubna v Karvině, soutěžící sólového zpěvu I. - IV. kategorie a taky zpěváky, kteří soutěžili v V. a VI. kategorii v duetech. Zpěváky potěšila za výkon sladkost, medaile a diplom. Bylo nám potěšením poslechnout si tolik mladých talentů! Děkujeme pedagogům zpěvu - Veronice Časnochové, Silvií Hanzlíkové, Daniele Slawińske a Janě Svěrkošové za poctivou přípravu dětí na soutěž a korepetitorovi Marku Kaletovi za krásné doprovody. Budeme se těšit na příští rok. Postupujícím přejeme hodně štěstí v Regionálním kole.

Veškeré výsledky ze soutěží můžete shlédnout na našich webových stránkách www.zusjablunkov.cz. Děkujeme mockrát ještě jednou všem žákům a pedagogům za krásnou reprezentaci školy, rodičům za velkou podporu a držíme palce všem postupujícím!



Natálie Lachová
ZUŠ Jablunkov

KALENDÁRIUM AKCÍ Jablunkov a okolí

DUBEN 2025

6. 4. 2025 od 16:30 hod.

JARNÍ KONCERT PĚVECKÉHO SBORU IDARED

Koncert
Bocanovice, Kulturní dům
Pořádá: Idared

7. 4. 2025 od 17:00 hod.

VERNISÁŽ VELIKONOČNÍ VÝSTAVY

KLUB KOBIET MK PZKO W JABŁONKOWIE
Jablunkov, JACKi
Pořádá: JACKi

10. 4. 2025 od 17:00 hod.

VERNISÁŽ VÝSTAVY „NÝDEK A OKOLÍ AKVARELEM

Výstava Blaženy Niemcové
Nýdek, Dřeviónka Nýdek
Pořádá: Dřeviónka Nýdek

11. 4. 2025 od 17:00 hod.

VELIKONOCE V KINĚ

Tvořivé velikonoční odpoledne, projekce pohádky
Jablunkov, Kino Mír
Pořádá: Kino Mír

12. 4. 2025 od 14:00 do 18:00 hod.

JARO A VELIKONOCE

DEN S ŘEMESLEM
Mosty u Jablunkova, Kulturní dům PZKO „Kasowy“
Pořádá: GOTIC

12. 4. 2025 od 15:00 hod.

APRÍLOVÝ PONOR

Otužilci všech zemí, spojme se!!!
Jablunkov, splav u Nieslanika
Pořádá: Město Jablunkov a Lední medvědi

12. 4. 2025

VELIKONOČNÍ JARMARK

kouzelnické vystoupení, živá hudba, workshop, občerstvení
Návší, restaurace u Mrózka
Pořádá: Elka

14. 4. 2025

VELIKONOČNÍ VÝZDOBA NÁMĚSTÍ

Malé ruce, velká kouzla na velikonoční výzdobě našeho nám.
Jablunkov, Mariánské náměstí
Pořádá: JACKi, Město Jablunkov

16. - 17. 4. 2025

SOUTĚŽ O TRADIČNÍ VELIKONOČNÍ POKRM

Soutěž pro veřejnost
Jablunkov, JACKi
Pořádá: JACKi

17. 4. 2025 od 10:00 - 18:00 hod.

ZELENÝ ČTVRTEK V MUZEU

Velikonoční dílničky
Jablunkov, Muzeum trojmezí
Pořádá: Muzeum trojmezí

23. 4. 2025 od 9:00 do 11:00 hod.

KLUB PRO RODIČE S DĚTMI

Jarní
Jablunkov, Knihovna
Pořádá: Knihovna Jablunkov

26. 4. 2025 od 9:00 hod.

BĚH HRÁDKEM

Závod pro všechny kategorie
Hrádek, budova PZKO
Pořádá: Obec Hrádek

27. 4. 2025 od 16:00 hod.

SWINGOVÁ TANČÍRNA

Oslavy 80. výročí konce 2. světové války
Jablunkov, sál radnice
Pořádá: JACKi

30. 4. 2025 od 9:00 hod.

SENIORŮ ZA VOLANTEM

Přednáška pro seniory
Jablunkov, JACKi
Pořádá: Knihovna Jablunkov

JACKi ZPRAVODAJ - periodický tisk územního samosprávného celku města Jablunkov. Adresa vydavatele: Jablunkovské centrum kultury a informací, p. o., Mariánské náměstí 1, 739 91 Jablunkov, IČ 47999764. Vychází měsíčně pod ev. č.: MK ČR E 23799 v nákladu 2100 ks. Místo vydání: JACKi Jablunkov. Odpovědná osoba: Mgr. Gabriela Niedoba, ředitelka JACKi. Přijem inzerce e-mail: jacki@jackijablunkov.cz, tel: 558 358 013; redakce si vyhrazuje právo na krácení a úpravu textů. Tisk KLEINWÄCHTER holding s.r.o., Čajkovského 1511, 738 02 Frýdek-Místek.